

Wolność, granice....w oparciu o pedagogikę Marii Montessori.

W dzisiejszych czasach króluje przekonanie, że dziecko powinno się wychowywać w sposób wolny od systemu kar i nagród. Podejście podobne stosowała Maria Montessori, która można powiedzieć, że w swoich poglądach wyprzedzała swoje czasy o co najmniej sto lat. Podstawową zasadą, którą stosowała, była wolność jako podstawowy i niezbędny warunek optymalnego rozwoju. Jednak wolność ta według Marii Montessori nie istnieje bez odpowiedzialności. Czyli rozumiana jest jako wolność w określonych granicach. Wolność dziecka kończy się tam, gdzie zaczyna się wolność innej osoby. Dziecko funkcjonujące w tej pedagogice posiada wolność wyboru miejsca, czasu i formy pracy. Dziecko wdraża się do samodzielnego życia posługując się właśnie tą koncepcją wolności, która pozwala na wybór aktywności, możliwością popełniania błędów oraz wolnością rozwoju we własnym tempie.

Pierwszym krokiem jest właściwie przygotowane otoczenie, czyli wszystkie przedmioty niezbędne do nauki samodzielności muszą znajdować się w zasięgu dziecka i tworzyć uporządkowane wnętrza np. tematycznie. Uporządkowane otoczenie wpływa na uporządkowanie naszego wnętrza i optymalny rozwój.

W takim otoczeniu dziecko powinno mieć po pierwsze wolność w wyborze aktywności. Oznacza to, że dzieci muszą mieć swobodny wybór rodzaju pracy i aktywności kierując się własnymi zainteresowaniami ponieważ to daje im poczucie, że osiągają sukces.

Po drugie dziecko musi mieć prawo do popełniania błędów. My rodzice, nauczyciele chcielibyśmy uchronić nasze dzieci przed popełnianiem błędów jednocześnie oczekując, że dziecko wyrośnie na osobę, która świetnie sobie poradzi z wszelkimi trudnościami. Trzeba jednak pamiętać, że gdy dziecko samo przezwycięża napotykaną na drodze trudność, to uczy się, że praca jest przyjemnością i warto włożyć trochę wysiłku w osiągnięcie wyznaczonego sobie celu. Należy dziecku pozwolić na popełnianie błędów i samodzielne ich naprawianie, aby odczuło samozadowolenie z własnej dobrze wykonanej pracy.

Po trzecie dziecko potrzebuje wolności rozwoju we własnym tempie, czyli gotowości dziecka do nauczenia się pewnych czynności oraz zdobycia umiejętności w określonym i właściwym dla niego czasie. Kluczem tutaj jest podejście indywidualne do każdego dziecka, aby mogło znaleźć coś interesującego dla siebie, co pomoże mu się rozwijać.

W otoczeniu, które zbudowane jest według powyższych zasad dzieci samoistnie zaczynają się koncentrować szukając zajęć, które są dla nich interesujące. Dorośli mają być dla nich wsparciem i pomagać w odkrywaniu zainteresowań oraz rozumieniu otaczającego świata. Takie podejście powoduje samomotywację i samodyscyplinę prowadzącą do rozwoju potencjału dziecka.

Ważne, aby zarówno w domu jak i placówkach szkolnych, przedszkolnych wspierać dzieci w ich rozwoju dostosowując zarówno otoczenie jak i treści do indywidualnych potrzeb i zainteresowań dziecka dając mu możliwość samodzielnego poznawania świata i uczenia się poprzez własne błędy.

Dorota Cudek

Bibliografia:

„Montessori, czyli wolność jako warunek optymalnego rozwoju” Bliziej przedszkola 2013r

„Wolność dziecka w rozumieniu Marii Montessori” Agnieszka Kowalewska rozwinskrzydla.info